

Rafał Nowakowski

Jak w PRL zabiegano o zmianę rangi i pozycji administracyjnej Wrocławia

Powszechnie i słusznie uważa się, iż Wrocław w okresie PRL był miastem, które w ramach przyjętych rozwiązań ustrojowych, a przede wszystkim finansowych nie było uprzywilejowane, a wręcz stale poszkodowane. Wrocław został wciśnięty w gorset centralizmu i biurokratyzmu, centralnego planowania, a także forsownej polityki industrializacji. Nie posiadał samodzielności finansowej, a jego środki – podobnie jak kompetencje – były niewystarczające w stosunku do potrzeb.

Miasto nękało wiele palących problemów. Do najważniejszych należały mieszkaniowe, co było konsekwencją poważnych strat w substancji w wyniku wielomiesięcznego oblężenia w 1945 r. Tak więc Wrocław nie miał szans na pełny i nieskrępowany rozwój. Na tle podobnych mu miast, m.in. Krakowa czy Poznania, które otrzymywały spore transfery z budżetu państwa, nie wspominając już o stolicy, która była największym beneficjentem środków, zostawiając inne miasta daleko z tyłu, i która drenowała zasoby materialne i kulturowe dawnego *Breslau*, gród nadodrzański zaledwie w kilka dekad stracił swoją pozycję i rangę, stał się zmarginalizowanym miastem przemysłowym, z zaniedbaną infrastrukturą. A jednak mimo tych negatywnych tendencji,

niesprzyjających rozwiązań systemowych, implikacji geopolitycznych, m.in. w relacjach PRL i RFN na tle uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, władze Wrocławia i jego mieszkańcy dwukrotnie dokonali udanego lobbingu na władzach centralnych. Za pierwszym razem poszerzono zakres zadań i kompetencji władz miasta, nadając mu status miasta wyłączonego 1 stycznia 1957 r. Drugi raz stało się to w połowie 1984 r., kiedy po upływie prawie dekady od likwidacji podmiotowości miejskiej Wrocławia i jego władz przywrócono odrębność administracyjną miasta przez ustanowienie władz: własnej rady i urzędu prezydenta. Jakie było tło tych wydarzeń? Jak i na ile zdołano wypełnić treścią liczne postulaty? Jak zmiany te wpłynęły na status i rangę samego miasta w latach 1950–1990?

Ustrój Wrocławia w okresie PRL – w procesie nieustannych zmian

Ustrój Wrocławia w okresie PRL to tzw. system rad narodowych (1950–1990). System rad był wysoce scentralizowany i hierarchiczny: rady niższego stopnia podlegały radom wyższego stopnia. Budżety rad były częścią budżetu państwa. Rady miały niewielką swobodę kreowania budżetu i wydatkowania środków. Wiele posad



Fot. Z. Nowak/Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

i funkcji w administracji terenowej sprawowali działacze partyjni, którzy dbali o realizację wytycznych partii i rządu. Rozwiązania te zaadaptowane z ZSRR, obce polskiej tradycji, były zaprzeczeniem idei samorządu terytorialnego, mimo iż formalnie rady wybierane były cyklicznie przez mieszkańców w wyborach powszechnych, a ich zadaniem było kierowanie życiem społecznym, kulturalnym i gospodarczym na danym terenie.

Na przestrzeni czterech dekad system rad, w tym ustrój samego Wrocławia, uległ wielu zmianom. W latach 1950–1956 obradowała Miejska Rada Narodowa (MRN). W latach 1957–1975 w wyniku nadania miastu statusu miasta „wyłączonego” funkcjonowała Rada Narodowa miasta Wrocławia (RNmW). W okresie tym organem wykonawczym rady było Prezydium Rady Narodowej miasta Wrocławia. Do 1973 r. w jego skład wchodził przewodniczący, zastępcy, sekretarz oraz tzw. niestali członkowie. W latach 1973–1975 w wyniku ponownego utworzenia jednoosobowego

terenowego organu administracji państwowej kompetencje wykonawczo-zarządzające powierzono prezydentowi Wrocławia. Samo prezydium, tworzone już wyłącznie przez przewodniczącego, jego zastępców oraz przewodniczących stałych komisji rady, było obok stałych komisji rady organem wewnętrznym rady narodowej. Z kolei od połowy 1975 r. do czerwca 1984 r. funkcjonowała wspólna dla województwa i miasta Rada Narodowa Województwa Wrocławskiego i miasta Wrocławia (RNWWmW), utworzona przez połączenie Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) i RNmW. Organem wykonawczym dla tej rady był reaktywowany urząd wojewody. Dopiero w połowie 1984 r. przywrócono odrębność administracyjną Wrocławia przez ustanowienie dla stolicy województwa własnej rady, tj. Miejskiej Rady Narodowej, wraz z ponownie przywróconym urzędem prezydenta Wrocławia. Stan ten przetrwał do połowy 1990 r., kiedy to – ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym – odbudowano w Polsce instytucję samorządu gminnego.

Tab. 1. Przewodniczący organu wykonawczo-zarządzającego MRN w latach 1950–1958

Lp.	Przewodniczący Prezydium MRN	lata urzędowania
1	Józef Barczyk	06.1950–11.1952
2	Marian Dryll	11.1952–04.1956
3	Eugeniusz Król	04.1956–02.1958

Źródło: Opracowanie własne

Od Miejskiej Rady Narodowej do Rady Narodowej miasta Wrocławia (1950–1957)

Ustawą z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej ustanowiono dla Wrocławia Miejską Radę Narodową (MRN). Przekreślono w ten sposób resztki i pozory samorządności. We Wrocławiu zlikwidowano urząd prezydenta, który w latach 1945–1950 piastowali kolejno: Bolesław Drobner, Aleksander Wachniewski oraz Bronisław Kupczyński.

Pierwsze wybory do rad narodowych wszystkich szczebli, w tym do 150-osobowej MRN, odbyły się dopiero 5 grudnia 1954 r. Wynikało to z faktu, że ustawa z 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych nie przewidywała w początkowym okresie wyłaniania członków rad narodowych w drodze wyborów, lecz w oparciu o system delegowania i dokooptowania radnych. Miejska Rada Narodowa obradowała w trybie sesyjnym przynajmniej raz w miesiącu. Poza działalnością społeczną, kulturalną i gospodarczą, dbaniem o porządek i bezpieczeństwo publiczne, wydawaniem przepisów prawnych, uchwalaniem terenowych planów gospodarczych i budżetu, w tym nadzorem nad urzędami, instytucjami i zakładami, przedsiębiorstwami, MRN powoływały stałe komisje problemowe i tzw. niestałe (doraźne). Po wyborach 1954 r. powołano aż 13 komisji stałych MRN. Ponadto rada wybierała i odwoływała 9-osobowy organ wykonawczy i zarządzający, tj. Prezydium w składzie: przewodniczący, jego zastępcy, sekretarz i członkowie.

Posiedzenia tego organu kolegialnego (PMRN) odbywały się co najmniej raz w tygodniu.

Zajmowano się rozstrzyganiem spraw i podejmowaniem uchwał, m.in. z zakresu: działalności przedsiębiorstw i zakładów, przygotowania projektu budżetu i planu gospodarczego, ustalania wytycznych dla pracy wydziałów prezydium, wykonywano uchwały rad i zalecenia oraz zarządzenia władz zwierzchnich, przygotowywano plan obrad rady i planowano terminy sesji rady. W tych ostatnich kwestiach szczególną rolę odgrywał przewodniczący PMRN. Prezydium dodatkowo kierowało działaniami poszczególnych wydziałów i kontrolowało ich pracę. Choć podlegały one MRN i PRMW, to rzeczowo były podporządkowane odpowiedniemu wydziałowi Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (PWRN). PWRN jako organy wyższego stopnia wobec organów miejskich mogły uchylać uchwały MRN i PMRN, jeśli te były sprzeczne z prawem lub niezgodne z zasadniczą linią polityki państwa. Sytuacja w mieście była więc złożona, a atmosfera wokół pracy władz miasta mocno nieprzychylna. „Jak wypada ocenić działalność władz miasta?” – pytał autor tekstu pt. *Być prawdziwym gospodarzem miasta* zamieszczonego w połowie listopada 1956 r. w „Słowie Polskim”. „Negatywnie, gdyż co krok to potknięcie [...]. A to dlatego, że w bardzo wielu sprawach ma dosłownie związane ręce i w wielu wypadkach ma najwyżej głos doradczy, tam gdzie powinna mieć prawo decyzji [...]. Tak więc w bardzo wielu przypadkach gospodarzem w mieście nie jest Miejska Rada Narodowa. Bo cóż to za gospodarz, który nie może decydować o takich czy innych posunięciach na terenie własnego miasta [...]. Wrocław liczy 400 tys. mieszkańców i słusznie dąży, by stać się miastem wydzielonym o szerokich kompetencjach”.

Podległość organów miejskich i wydziałów prezydium wobec władz wojewódzkich, ograniczone możliwości budżetowe i brak wystarczających środków na odbudowę i inwestycje oraz niewystarczające zadania i kompetencje w sferze zarządzania sprawami miasta sprawiły, iż w połowie 1956 r. władze miejskie rozpoczęły naciski na władze partyjno-rządowe w celu zmiany przyjętych rozwiązań prawnych. Rozmowy prowadzono w Warszawie z różną intensywnością. Znaczenie tych wizyt było ogromne – w lipcu 1956 r., a więc jedenaście lat od zakończenia wojny, uchwalono Państwowy Plan Odbudowy Wrocławia. Mimo prac przygotowawczych nie brakło potknięć i falstartów. Jednym z nich była sesja MRN 25 listopada 1956 r., na której miano przedyskutować i przegłosować projekt uchwały w sprawie związanej z przyszłym umocowaniem rady. Niestety, słabe przygotowanie sesji, niska frekwencja i złamanie kworum w trakcie trwania sesji w wyniku opuszczania sali obrad przez wielu radnych spowodowało, iż najważniejszy punkt porządku obrad związany z rozszerzeniem uprawnień rady nie został poddany nawet pod dyskusję. Nadzwyczajna sesja dotycząca wyłącznie tej kwestii zwołana została dwa dni później. W żywej i ciekawej dyskusji, gdy krytycznie odnoszono się do centralistycznego modelu zarządzania miastem, radni jednomyślnie przegłosowali projekt uchwały, w której zobowiązano PMRN do wystąpienia z wnioskiem do Prezydium Rządu o wydzielenie miasta i nadanie mu prerogatyw województwa. W stosunku do rad dzielnicowych proponowano przyznanie uprawnień dla sześciu powiatów, a obok dotychczasowych pięciu dzielnic utworzenie dodatkowych trzech. Uchwała przewidywała szereg zmian organizacyjnych, m.in. utworzenie jednostki organizacyjnej do zawiadywania sprawami inwestycji w mieście, podporządkowanie miastu przedsiębiorstw i placówek sprzedaży, szkół ogólnokształcących i liceów, jednostek kultury, placówek służby zdrowia i szeregu innych spraw, m.in. odbudowy miasta.

Najważniejsza i zasadnicza runda rozmów odbyła się w grudniu 1956 r. Już 4 grudnia do stolicy wyruszyła 5-osobowa delegacja złożona z przewodniczącego PMRN Eugeniusza Króla i czterech radnych MRN. Celem wyjazdu było

wręczenie memoriału zawierającego postulaty, które komasowała uchwała MRN podjęta 27 listopada. Dwa dni później, tj. 6 grudnia, wrocławską delegację przyjął premier J. Cyrankiewicz w sali Prezydium Rządu. W półtoragodzinnym spotkaniu uczestniczyli również posłowie wrocławscy – wice-marszałek Sejmu PRL prof. Stanisław Kulczyński i Józef Chaba, a także zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) minister Kazimierz Secomski i zastępca kierownika Biura Prezydium Rządu – Wieczorek. Dyskusja toczyła się wokół memorandum. O ile dwa pierwsze postulaty spotkały się ze zrozumieniem i poparciem premiera, o tyle w sprawie wyrównania zaniżonych środków na inwestycje budowlane w ramach planu 5-letniego delegacja nie uzyskała żadnych gwarancji. „Będziemy pamiętać i pamiętamy o Wrocławiu” – tymi słowami, jak relacjonowała prasa, premier J. Cyrankiewicz pożegnał wrocławską delegację. Kilka dni później w tej samej sprawie bawiła w Warszawie delegacja krakowskiej Miejskiej Rady Narodowej. Po jej powrocie „Dziennik Polski” z 10.12.56 r. wychodzący w Krakowie informował, iż przygotowany został już projekt uchwały Rady Państwa nadający trzem miejskim radom narodowym status wojewódzkich rad narodowych.

Działaniom władz w Warszawie towarzyszyła również polityka informacyjna we wrocławskiej prasie. Zawilości związane z próbą zmiany statusu miasta wyjaśniał w połowie grudnia 1956 r. mieszkańcom przewodniczący PMRN Eugeniusz Król na łamach „Gazety Robotniczej”, organu prasowego KW PZPR, „W takich warunkach, jakie mieliśmy dotychczas, rozwój naszego miasta był utrudniony, ponieważ miasto, jego potrzeby, traktowane były w instancji nadrzędnej, to znaczy w Wojewódzkiej Radzie Narodowej, w zespole innych miast, obok problemów całego województwa [...]. Traktowanie potrzeb naszego miasta w zespole innych zagadnień, krańcowo różnych, doprowadziło do poważnych strat. Corocznie skutki nawarstwiały się, wytworzyła się taka sytuacja, że obecnie bez poważnego uszczerbku dla planu ogólnowojewódzkiego, to znaczy bez skierowania na potrzeby Wrocławia przeważającej części środków finansowych wynikających z planu dla całego województwa, zwykłymi



Fot. Z. Nowak/Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

środkami, którymi dla Wrocławia dysponuje WRN, poprawa nie jest osiągalna [...]. WRN decyduje o wielu sprawach w naszym mieście, wyręczając MRN, oczywiście, nie zawsze trafnie, na skutek niedostatecznej znajomości sytuacji [...]. W nowych realiach wzrosną zadania MRN [...] m.in. za politykę mieszkaniową, która dotychczas nie znajdowała się w kompetencji miasta [...] za możliwość kształcenia się młodzieży przyjezdnej w szkołach znajdujących się na terenie Wrocławia [...].”

Lobbying i spotkanie z najwyższymi władzami państwowymi okazały się skuteczne. Dekretem Rady Państwa z 31 grudnia 1956 r. Wrocław, obok Krakowa i Poznania, został wyłączony z województwa, a Miejskiej Radzie Narodowej we Wrocławiu nadano uprawnienia wojewódzkiej rady narodowej. Z dniem 1 stycznia 1957 r. Miejską Radę Narodową we Wrocławiu przemianowano na Radę Narodową miasta Wrocławia (RNmW). Warto jednak zauważyć, iż do samego końca nie było wiadomo, jakie stanowisko zajmie Prezydium Rady Państwa, m.in. z powodu sprzeciwu tzw. grupy natolińskiej, której członkiem był Franciszek Mazur, zastępca przewodniczącego Rady Państwa. Brakowało bowiem jedności, czy w projektowanych zmianach uwzględnić status Wrocławia. Plenarne posiedzenie Rady Państwa przesądziło jednak o podniesieniu rangi miasta i nadaniu mu uprawnień na równi z wojewódzką radą narodową, podobnie jak w Krakowie i Poznaniu.

Decyzja władz centralnych oznaczała zmianę jakościową w życiu miasta. Władze miejskie uzyskały statut II instancji, podczas gdy władze dzielnic – I instancji. Przy czym już w lutym 1957 r. RNmW wypowiedziała się negatywnie w sprawie utworzenia trzech dodatkowych dzielnic dla osiedli Brochowa, Psiego Pola oraz Leśnicy. Mimo oddolnych nacisków mieszkańców postanowiono dokonać zmiany granic administracyjnych miasta poprzez włączenie tych osiedli w obszar dotychczasowych pięciu dzielnic. W latach 1956–1957 zmieniła się przy tym rola i pozycja samych rad dzielnicowych, które z pozycji wnioskodawczej i opiniodawczej awansowały na gospodarza na własnym terenie, z własnymi budżetami, kompetencjami finansowymi, aparatem administracyjnym i zadaniami m.in. w zakresie planistycznym, szkolnictwa

podstawowego wraz z nadzorem pedagogicznym, wychowania przedszkolnego etc.

Zmianie uległa również pozycja władz miasta, które wyłączono spod kompetencji władz województwa i podporządkowano wprost władzom centralnym. Pod kuratelę miasta przeszło kilka przedsiębiorstw, m.in. Wojewódzkie Biuro Projektów nr 2, Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych, Robót Drogowych czy Transportu i Sprzętu Budowlanego. W zakresie handlu RNmW podporządkowano Wrocławskie Zakłady Przemysłu Piekarskiego, Powszechny Dom Towarowy (PDT), Państwowe Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Przemysłowymi „Gallux”, Państwowe Przedsiębiorstwo „Komiksy” oraz placówki handlowe „Delikatesy” i „Bazar”. W dziedzinie przemysłu zaś Wrocławskie Zakłady Przemysłu Terenowego Spożywczego. W sektorze służby zdrowia do miasta przeszły szpitale, Pólsanatorium Akademickie, Pogotowie Ratunkowe, Domy Małych Dzieci, 18 żłobków stałych, a szereg zakładów lecznictwa otwartego wydzielono z Przychodni Wojewódzkiej i podporządkowano miastu. Zmiany nastąpiły również w oświacie. Do kompetencji władz miejskich trafiło szkolnictwo licealne, zakłady szkolenia nauczycieli, studium nauczycielskie, szkoły specjalne oraz zarząd inwestycji w szkolnictwie. W celu realizacji tych zadań miasto przejęło duży budynek przy Nowym Targu, w którym mieścił się Wydział Oświaty PWRN. Siedzibą władz miejskich był kompleks budynków przy ul. G. Zapolskiej, gdzie obradowało Prezydium RNmW oraz poszczególni członkowie tego organu. Paradoksalnie w Sukiennicach zaś, odwiecznej siedzibie władz miejskich, obradowały od 1952 r. prezydium dwóch Dzielnicowych Rad Narodowych: Starego Miasta i Fabrycznej.

Ta jakościowa zmiana w pozycji i w życiu samego miasta była następstwem dość krótko trwającej próby „odnowy” życia politycznego, która przeszła przez kraj w 1956 r. Poluzowano przepisy krępujące „teren”, na czym skorzystał m.in. Wrocław. W ramach tzw. decentralizacji, m.in. w dziedzinie kultury, radom narodowym przekazano ze szczebla ministerialnego większość instytucji kultury funkcjonujących na ich terenie. Wydziałowi Kultury Prezydium RNmW przekazano więc aż pięć placówek: Operę, Operetkę, Filharmonię oraz dwa

Państwowe Teatry Dramatyczne: Polski i Kameralny. Natomiast w ramach zmiany statusu miasta pod nadzór władz Wrocławia przeszły m.in. wszystkie szkoły artystyczne na terenie miasta oraz Państwowe Ognisko Kultury Plastycznej. Instytucje te pozwoliły stolicy województwa w kilka lat awansować do trzeciego, po Warszawie i Krakowie, ośrodka życia teatralnego w Polsce.

Gdyby nie zmiana statusu miasta 1 stycznia 1957 r., instytucje te podlegałyby Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, która zarządzała wówczas Teatrem Rozmaitości i Teatrem Powszechnym we Wrocławiu, Państwowym Teatrem Dolnośląskim w Jeleniej Górze i Teatrem Lalek w Wałbrzychu.

Innym przejawem zmiany statusu Wrocławia było błyskawiczne, acz krótkie, „otwarcie” się miasta na kontakty zewnętrzne, w tym międzynarodowe. Nie miał bowiem Wrocław takich przedsięwzięć, jak chociażby Poznań – organizator targów międzynarodowych, pozycji kulturalnej jak Kraków czy portu sprzyjającego kontaktom jak Gdańsk. Tak więc już w grudniu 1958 r. władze Wrocławia zawarły umowę o przyjaźni z Gorki w Związku Radzieckim, a w maju 1959 r., po rocznej współpracy okręgu drezdeńskiego i województwa wrocławskiego, zostały włączone w nurt bezpośredniej współpracy z Drezniem, stolicą okręgu drezdeńskiego. Władze Wrocławia brały udział w Światowej Federacji Miast Bliźniaczych, uczestnicząc również w kongresie założeniowym w 1957 r. W 1960 r. prof. Bolesław Iwaszkiewicz, przewodniczący PRNmW w latach 1958–1969, wybrany został na jednego z czterech attaché kulturalnych stałego komitetu federacji. I choć działania te były ściśle kontrolowane i sterowane przez czynniki partyjne, to oznaczały zerwanie z powojenną polityką izolacjonizmu komunalnego zastosowaną wobec miasta, co symbolizowało bez wątpienia otwarcie w 1958 r. lotniska w Strachowicach.

Podsumowując przyczyny włączenia miasta w nurt współpracy międzynarodowej, odnosi się wrażenie, iż Wrocław został uwzględniony we współpracy nie tylko z uwagi na swoją wielkość i znaczenie czy rangę stołeczną, ale również w wyniku zmian systemowych, jakie zaszły na szczeblu rad narodowych w II poł. lat pięćdziesiątych XX w. W wyniku zmiany statusu miasta

i rozszerzania uprawnień, m.in. w dziedzinie gospodarki narodowej i społeczno-kulturalnej, władze Wrocławia zyskały większe możliwości działania zarówno wobec Prezydium WRN, jak i w kontaktach „zewnętrznych”. Znaczenie tego faktu i jego implikacji, w tym samego „awansu” Wrocławia, zauważył na marginesie prowadzonej współpracy z Drezniem prof. B. Iwaszkiewicz: „[...] Drezno nie jest miastem wydzielonym. Zależność i akceptowanie zamiarów Rady m. Drezna przez władze wojewódzkie [okręgu – R.N.] są w pewnym sensie przeszkodą w realizacji Układu. Zapewne pozostawienie Radzie m. Drezna swobody decyzji w realizacji treści układu przyczyniłoby się do żywszej i owocniejszej wymiany doświadczeń oraz współpracy”.

Zmiany te należy odbierać jako udaną inicjatywę władz miasta w ramach dość krępującego swobodę działania ustroju rad narodowych. Pewne korzyści wyniosły również władze wojewódzkie, których organy mogły skupić się wyłącznie na problemach i zagadnieniach dotyczących całego województwa.

Jak przywracano podmiotowość i odrębność Wrocławia w latach osiemdziesiątych XX w.

W ramach rozwiązań przyjętych 1 stycznia 1957 r. Wrocław i jego władze dotrwały do czerwca 1975 r. Istotne zmiany nastąpiły w latach 1972–1975, kiedy to przywrócono przejściowo urząd prezydenta Wrocławia, który piastował Marian Czuliński, przy jednoczesnym przeorganizowaniu pozycji i roli prezydium RNmW. Zasadnicze przekształcenia nastąpiły jednak w połowie 1975 r., co było konsekwencją dwustopniowej reformy terytorialnej organizacji kraju ery gierkowskiej. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 maja 1975 r. utworzono jednostkę administracyjną stopnia wojewódzkiego dla miasta i województwa, a także wspólną Radę Narodową Województwa Wrocławskiego i miasta Wrocławia (RNWWm.W) przez połączenie RNm.W i WRN. 1 czerwca 1975 r. miasto jako jednostka terytorialna wraz z ustrojem organów administracyjnych przestało istnieć. Decyzja władz centralnych, podjęta arbitralnie bez konsultacji z mieszkańcami oraz władzami administracyjno-partyjnymi



Fot. S. Kokurewicz/Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

szczebla miejskiego, przekreśliła nie tylko dotychczasową rangę miasta jako jednostki stopnia wojewódzkiego, lecz przede wszystkim jego podmiotowość. Wrocław stał się luźną federacją pięciu dzielnic. Dodatkowo wchodziły one w skład województwa złożonego z 15 miast i 42 gmin. Tak więc działania dzielnic nie były koordynowane na szczeblu miasta, co dało asumpt do powstania i rozwoju partykularyzmu dzielnicowego. Nie było bowiem instancji, która komasowałaby plany rozwojowe, zagadnienia budżetowo-finansowe, kompetencyjne etc. Eksperyment polegający na utworzeniu i funkcjonowaniu wielkiej aglomeracji miejskiej bez spójnego systemu zarządzania i władz dbających o harmonijny rozwój miasta okazał się fiaskiem.

Z początkiem lat osiemdziesiątych XX w. rozpoczęła się dyskusja na temat przywrócenia odrębnych władz miasta. Udział w niej wzięły właściwie wszystkie środowiska społeczno-polityczne, co skrupulatnie relacjonowała m.in. wrocławska prasa. Stanowisko w tej sprawie zajęły również władze różnych szczebli. Dominowała potrzeba zabezpieczenia interesów miasta oraz spełnienia

aspiracji jego mieszkańców. Przewijała się troska o przyszłość miasta i przywrócenie mu odpowiedniej rangi na mapie kraju. Jednoznaczne stanowisko zajęła sama RNWWmW, która rozpoczęła lobbting w Warszawie w sprawie zmiany *status quo*. Batalia o zmianę modelu zarządzania miastem toczyła się już jednak w nowych warunkach ustrojowych: zmienił się podział administracyjny kraju, w którym zlikwidowano powiaty. Zmieniły się również liczba i kształt dotychczasowych województw. Działania oddolne i naciski na władze centralne przyniosły oczekiwane skutki. Z początkiem 1983 r. Rada Państwa podjęła decyzję o przywróceniu samodzielności administracyjnej miasta. Ustawą z 20 lipca 1983 r. Sejm PRL restytuował – podobnie jak w kilku innych największych miastach, m.in. w Poznaniu – władze miejskie Wrocławia, tj. Miejską Radę Narodową i urząd prezydenta, ale w randze pierwszej instancji. Bez zmian pozostawiono dzielnicowe rady narodowe i ich organy wykonawcze, tj. naczelników wraz z podległymi im Urzędami Dzielnicowymi, które były władzami tego samego szczebla. Mimo że było to rozwiązanie kuriozalne – i wywołało spore problemy w zarządzaniu miastem – decyzja

władz państwowych została odebrana przychylnie. Ostateczne zagadnienie podziału uprawnień i obowiązków, a także zadań i kompetencji pomiędzy nowo powstałą Wojewódzką Radą Narodową i Miejską Radą Narodową oraz istniejącymi od 1952 r. pięcioma Dzielnicowymi Radami Narodowymi pozostawiono do rozwiązania samym zainteresowanym, co miało dokonać się po przeprowadzeniu wyborów do rad narodowych i ukonstytuowaniu się władz poszczególnych szczebli. Decyzja ta była fatalna w skutkach, o czym miały się przekonać restytuowane organy administracji miejskiej.

Konstytuowanie się władz Wrocławia i ewolucja ich uprawnień

22 marca 1984 r. odbyła się ostatnia w trwającej 4 lata kadencji sesja Rady Narodowej Województwa Wrocławskiego i miasta Wrocławia. 1 czerwca 1984 r. doszło do likwidacji tej efemerycznej jednostki i przywrócenia osobnych rad narodowych dla województwa i miasta. Wybory do rad narodowych wszystkich szczebli odbyły się na terenie całego kraju 17 czerwca 1984 r. Do pięciu rad dzielnicowych: Starego Miasta, Śródmieścia, Krzyków, Fabrycznej, Psiego Pola, wybrano łącznie 460 radnych. Natomiast do reaktywowanej MRN – 120 radnych, a do WRN – 160 radnych. Ukonstytuowanie się władz dzielnicowych, miejskich i wojewódzkich, dokonało się pod koniec czerwca 1984 r. W przypadku władz miejskich inauguracyjna sesja MRN odbyła się 25 czerwca w Sali Rycerskiej (obecnie Sali Wielkiej) Ratusza, choć pierwotnie zakładano, iż odbędzie się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Po złożeniu ślubowania przez radnych wystąpił I sekretarz KW PZPR Zdzisław Balicki, który oznajmił przedstawicielom MRN: „ponowne wyodrębnienie władz miejskich jest zadośćuczynieniem postulatów lokalnej społeczności. Wrocławianie wiążą z funkcjonowaniem MRN bardzo duże oczekiwania. Niektórzy oczekują jednak od MRN zbyt wiele, nawet cudu. Cudu nie będzie, ale MRN przyczyni się do lepszej opieki nad miastem”. Na przewodniczącego rady wybrano bezpartyjnego prawnika – prof. Henryka Rota, pracownika naukowego Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zastępcami zostali: Marian Mazur – sekretarz

Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR), Mieczysław Kozak – przewodniczący Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego (MK SD) oraz prof. Jan Pławnicki – przewodniczący wojewódzkiego oddziału Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Następnie dokonano wyboru przewodniczących ośmiu stałych komisji problemowych rady, których kandydatury rekomendował również I sekretarz KW PZPR. Po tej części porządku obrad głos zabrał wojewoda Janusz Owczarek, który dość zachowawczo wyraził się o możliwościach nowych władz miejskich. W swojej wypowiedzi wyróżnił on doniosły fakt reaktywowania Miejskiej Rady Narodowej. Wspominał o korzyściach, jakie przyniosą one miastu. Podkreślił jednak, że „samo istnienie MRN i urzędu Prezydenta nie rozwiąże wszelkich bolączek. Sytuacja jest bowiem trudna, gdyż wiele jest pilnych potrzeb, a środki dość skromne”. W końcowej części sesji odbyły się wybory na prezydenta. Na wniosek Prezydium MRN po uzgodnieniu z wojewodą wrocławskim prof. Henryk Rot przedstawił kandydaturę Stanisława Apoznańskiego, dotychczasowego dyrektora Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. W głosowaniu tajnym zdecydowaną większością głosów radni powierzyli mu reaktywowany urząd. Ten z kolei na wiceprezydentów powołał Wojciecha Chodyłę – zastępcę dyrektora Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, Andrzeja Kosowskiego – dotychczasowego naczelnika dzielnicy Wrocław-Śródmieście i Stefana Skąpskiego – dyrektora Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

Rozszerzenie zadań i kompetencji organów miejskich przebiegało dwuetapowo: w połowie 1984 r. i w połowie 1987 r. W pierwszym okresie odbyło się to głównie kosztem uprawnień dzielnicowych rad narodowych. W drugim – zadania i kompetencje przekazano MRN przede wszystkim z poziomu wojewódzkiego. Potrzebę dokonania szybkich i dogłębnych zmian argumentowała przede wszystkim MRN „[...] Tylko wyposażona w odpowiednie kompetencje i środki rada narodowa może skutecznie kierować życiem tak dużego organizmu miejskiego, jakim jest Wrocław” – relacjonowała wydarzenia na sesji „Gazeta Robotnicza” z końca grudnia 1984 r. Największe opory stawała WRN,

która nie miała zamiaru pozbyć się swoich zadań i kompetencji, a co za tym idzie – również swoich środków i i etatów. Przepychanki na linii miasto – województwo trwały więc aż do zakończenia działania rad narodowych w 1990 r. Miastu nie udało się przejść z poziomu województwa tych zadań i kompetencji, które umożliwiały sprawniejsze zarządzanie. Aż do wyborów samorządowych z końcem maja 1990 r. struktura miasta była mocno rozproszona.

Zakończenie

W okresie 40 lat obowiązywania ustroju rad narodowych w Polsce Wrocław zyskiwał i tracił w przyjętych rozwiązaniach administracyjnych. Niewątpliwym sukcesem było nadanie miastu statusu „miasta wydzielonego” z województwa. Władze zyskały dodatkowe kompetencje i większą niezależność finansową. Wywalczyły również zwiększenie środków inwestycyjnych, głównie na cele budownictwa mieszkaniowego dla rozrastającego się demograficznie miasta. Co prawda nie wszystkie postulaty MRN z 1956 r. zostały spełnione, ale dawały miastu i jego władzom lepszą pozycję przetargową w walce o środki i fundusze centralne. Jak pisał Wojciech Wrzesiński, „przemiany roku 1956 same w sobie miały istotne znaczenie dla dalszych losów miasta. Wrocław zaczynał – bynajmniej nie bezboleśnie – odzyskiwać swe znaczenie metropolitalne, gdyż wzmożone zainteresowanie czynników społecznych i politycznych oznaczało powrót do roli stolicy ziem zachodnich i północnych”.

Regresem był natomiast dziewięcioletni okres (1975–1984) działania efemerycznej jednostki wspólnej dla województwa i miasta, który nie tylko wpłynął negatywnie na wizerunek i prestiż Wrocławia, lecz także uwolnił tendencje odśrodkowe na poziomie dzielnic. Przekreślono tym samym „równnoważony” rozwój miasta. Mimo przywrócenia władz miejskich w połowie 1984 r. i likwidacji dzielnic w 1991 r., a także zabiegów władz i partnerów społecznych ten nierówny rozwój miasta jest wciąż widoczny. Niewątpliwą zasługą wielu osób, instytucji i organizacji było podjęcie dyskusji nad losem stolicy województwa. Skuteczne działania w latach osiemdziesiątych

XX w. przyniosły w konsekwencji przywrócenie odrębności administracyjnej Wrocławia. Budowa i ewolucja kompetencji aparatu administracyjnego, a przede wszystkim władz miasta, zdawała się u progu przełomu politycznego wciąż procesem niedokończonym. Tym sposobem MRN i Prezydent Wrocławia musieli wręcz współzarządzać z dzielnicowymi radami narodowymi i ich naczelnikami przy braku wyraźnego podziału zadań i kompetencji oraz relacji ustrojowych między organami miasta i dzielnic. Jednak u progu przemian systemowych nowi władarze miasta przejmowali w połowie 1990 r. ukształtowany i zorganizowany urząd, który należało dostosować do aktualnych wyzwań i zadań odrodzonego samorządu terytorialnego szczebla gminnego. Tym samym Wrocław uniknął po 1990 r. losu administracji miejskiej Krakowa, Łodzi i Warszawy, które zostały wydzielone z urzędów wojewódzkich kosztem miast w atmosferze niepotrzebnego zamieszania, pośpiechu, konfliktu i sporych perturbacji.

Kończąc, warto podkreślić, iż restytucja samorządności w Polsce w 1990 r. otworzyła nowy etap w rozwoju Wrocławia, którego status w 1998 r. wyniesiono do rangi miasta na prawach powiatu, ale i stolicy regionu dolnośląskiego.

Literatura

- Nowakowski R., *Gra o miastach w województwach miejskich*, [w:] *Gra o miasto. W 20 rocznicę odbudowy samorządu w Polsce*, Wrocław 2010, s. 9–40.
- Nowakowski R., *Odbudowa administracji miejskiej Wrocławia w latach 1984–1990*, [w:] *25 lat samorządu Wrocławia*, (red.) W. Suleja, R. Nowakowski, G. Strauchold, Wrocław 2015, s. 61–74.
- Wrzesiński W., *Metropolia czy prowincja? Wrocław po II wojnie światowej*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka” 1993, nr 3.
- Periodyki: „Gazeta Robotnicza”; „Słowo Polskie”, „Kalendarz Wrocławski”, „Rada Narodowa”.
- Źródła: Zespół archiwalny PDzRN W-Śródmieście, PMRN i PWRN w Archiwum Państwowym we Wrocławiu.